

Kazus nr 4

Spółka „Buduj“ Sp. z o.o. wniosła do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew o zapłatę kwoty 6.000.000,00 zł (sześć milionów złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz domaga się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu Spółka wskazała, że po przeprowadzeniu przez Gminę J. przetargu nieograniczonego zawarła umowę z Gminą J., na mocy której wykonywała na rzecz Gminy roboty polegające na oczyszczeniu z chemikaliów zbiornika wodnego, utylizacji odpadów powstałych w wyniku oczyszczania oraz do rewitalizacji terenu wokół zbiornika wodnego. Wartość całego zadania wynikającego z umowy opiewała na kwotę 15.000.000,00 zł (piętnaście milionów złotych).

Spółka wskazała, że na kwotę dochodzoną w pozwie składają się następujące kwoty:

- 3.000.000,00 zł (trzy miliony złotych) tytułem zapłaty zaległego wynagrodzenia,
- 350.000,00 zł (trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych,
- 750.000,00 zł (siedemset pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zwrotu kwoty zatrzymanej przez Gminę celem zabezpieczenia prawidłowego wykonania umowy, co wynikało z umowy,
- 1.900.000,00 zł (milion dziewięćset tysięcy złotych) tytułem naliczonej kary umownej za niewykonanie przez Gminę jej zobowiązań niepieniężnych.

W odpowiedzi na pozew Gmina wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Gmina kwestionuje roszczenie co do zasady, jak i co do wysokości. Argumentując swoje stanowisko Gmina wskazała, że tytułem wynagrodzenia za wykonane prace zapłaciła kwotę 12.000.000,00 zł (dwanaście milionów złotych), nie wypłaciła natomiast wynagrodzenia w kwocie 3.000.000,00 zł (trzy miliony złotych), z uwagi na fakt, że prace nie zostały wykonane prawidłowo. Jak wskazano w treści odpowiedzi na pozew powodowa Spółka nie dokonała prawidłowej utylizacji odpadów. Co do części odpadów nie przedstawiła kart utylizacji odpadów, co było obowiązkiem wynikającym z umowy. Gmina podniosła zatem, że brak jest dokumentu potwierdzającego utylizację odpadów, a przedstawione dokumenty nie pochodzą od podmiotu, który jest uprawniony do utylizacji odpadów.

Nadto w ocenie Gminy powód nieprawidłowo wykonał prace polegające na rewitalizacji terenu, gdyż obszar wokół zbiornika nie został zagospodarowany przez Spółkę w sposób opisany w umowie i opisie przedmiotu zamówienia.

Wobec powyższych uchybień Gmina naliczyła karę umowną w kwocie 2.000.000,00 zł (dwa miliony złotych) za nienależyte wykonanie umowy, wystawiła notę księgową, którą przesłała do Spółki, a jednocześnie w toku procesu zgłosiła zarzut potrącenia.

W odniesieniu do kwoty 750.000,00 zł zatrzymanej tytułem zabezpieczenia prawidłowego wykonania umowy Gmina wskazała, że wobec faktu, iż umowa nie została wykonana prawidłowo, kwota 750.000,00 zł nie może być zwrócona na rzecz Spółki.

W piśmie stanowiącym replikę na odpowiedź na pozew Spółka wskazała, że przedstawiła pisma dokumentujące utylizację odpadów. Spółka podkreśliła jednocześnie, że strony umowy nie określiły w jej treści jaki podmiot ma dokonać utylizacji odpadów (Spółka samodzielnie, czy podmiot trzeci). W związku z powyższym w ocenie Spółki kara umowną została naliczona przez Gminę niezasadnie.

W odniesieniu do argumentacji Gminy dotyczącej zatrzymania kwoty tytułem zabezpieczenia prawidłowego wykonania umowy Spółka wskazała, że skoro umowa została wykonana prawidłowo w większej części, to tym samym Gmina nie jest uprawniona do zatrzymania całej kwoty 750.000,00 zł.

Sąd na zgodny wniosek stron skierował sprawę do mediacji.